

Izabela Ejsmunt-Wieczorek

Uniwersytet Łódzki*

SPOSOBY TWORZENIA CZASOWNIKOWYCH GNIAZD SŁOWOTWÓRCZYCH PRZEZ DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM

THE WAYS OF BUILDING VERBAL WORD-FORMATION
NESTS BY PRE-SCHOOL CHILDREN

Słowa kluczowe: mowa dziecka, słowotwórstwo, czasownik, gniazdo słowotwórcze.
Keywords: child's speech, wordbuilding, verb, word-formation nest.

Wprowadzenie

W polskim piśmiennictwie, pomimo istniejącego przekonania językoznawców o tym, że polszczyzna jest językiem bogatym i różnorodnym pod względem budowy wyrazów, wciąż brakuje szerszych wypowiedzi na temat umiejętności językowych dzieci przedszkolnych w zakresie słowotwórstwa¹. A przecież „praktyczna znajomość systemu słowotwórczego to jedna z podstaw kompetencji językowej w danym języku. Dzięki wiedzy o możliwości odczytywania znaczenia z budowy niektórych wyrazów, o sposobach tworzenia neologizmów słowotwórczych i ich wykorzystywaniu w komunikacji językowej – mamy większą swobodę w posługiwaniu się językiem” [Łuczyński, 2011, s. 91]. W opracowaniach dotyczących mowy dziecka niewspółmiernie więcej miejsca poświęcono podsystemom: fonologicznemu [np. Kaczmarek, 1953; Łobacz, 1996; Rocławski, 1993; Smoczyński, 1955], fleksyjnemu [np. Banaszkiewicz, 2011; Kozłowska, 1991, 1992; Łuczyński, 2002, 2004; Smoczyńska, 1986; 1997; Zarębina, 1965, 1994] oraz składniowemu [Krasowicz-Kupis, 2004; Przetacznik-Gierowska, 1994]. Wielu badaczy języka zastanawia się, co osobliwego jest w zjawiskach słowotwór-

* Wydział Filologiczny, Instytut Języka Polskiego i Logopedii, Zakład Dialektologii Polskiej i Logopedii, ul. Pomorska 171/173, izabela.ejsmunt@uni.lodz.pl

¹ Słowotwórstwo – nauka o budowie wyrazów powstających w procesie derywacji i tworzonych za pomocą formantów słowotwórczych.

czych, że pomimo ich istotnej roli w postrzeganiu rzeczywistości są wciąż pomijane w badaniach [por. Muzyka-Furtak, 2010; Porayski-Pomsta, 2015]. „Morfologię uważa się za najbardziej skomplikowaną część systemu gramatycznego języka, a stan badań nad jej kształtowaniem się w ontogenezie, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci polskich, określa się jako niepełny” [Porayski-Pomsta, 2015, s. 150]. Jak pisze Józef Porayski-Pomsta, pierwszą i jedyną monografią w literaturze rodzimej poświęconą kształtowaniu się systemu słowotwórczego w ontogenezie jest pochodząca z 1971 roku praca Marii Chmury-Klektowej *Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci*. Autorka opisuje w niej specyficzne formacje słowotwórcze i semantyczne różnych części mowy, zaczerpnięte z wypowiedzi dzieci w dość rozległym przedziale wiekowym, bo od ok. 2 do 12 lat. Ostatnio problem rzeczownikowych konstrukcji słowotwórczych w świadomości językowej dzieci niesłyszących (w porównaniu ze słyszącymi) opisała również Ewa Muzyka-Furtak. Autorka poruszyła także istotny temat rozwijania świadomości językowej² u dzieci, szeroko rozumianej jako zdolność refleksji nad językiem [Clark, 1978] czy zamierzone używanie środków językowych, kontrolowanie ich poprawności oraz celowe manipulowanie nimi [Krasowicz-Kupis, 2004, s. 19–20]. Niestety do tej pory nie udało się ustalić, od którego momentu dziecko zaczyna świadomie posługiwać się konstrukcjami słowotwórczymi złożonymi z mniejszych jednostek o konkretnym ładunku semantycznym. Również „postawienie cezury pomiędzy rozwojem leksykalnym a rozwojem słowotwórczym dziecka nie jest możliwe, gdyż oba stanowią pewną jedność [...] a zasady leżące u podstaw mechanizmu akwizycji leksyki [...] są niewystarczające do objaśnienia mechanizmu akwizycji reguł słowotwórczych” [Muzyka-Furtak, 2010, s. 49].

Zaprezentowane w istniejących nielicznych pracach językoznawczych problemy dotyczące zjawisk słowotwórczych w mowie dziecka³, zwykle ograniczają się do rzeczowników i przymiotników, a do opisu czasownika podchodzi się z reguły na zasadzie pewnych statystyk procentowych lub podejmuje się próby pokazania przyswajania nowych wyrazów z określonych kręgów tematycznych, np. Maria Przetacznikowa zauważyła, że od początku 3. do 5. r.ż. czasowniki, podobnie jak rzeczowniki, stanowią 20–25% używanych części mowy [Przetacznik-

² Świadomość językowa w literaturze logopedycznej jest różnie definiowana [por. Kaczmarek, 1966; Clark 1978; Krasowicz-Kupis, 2004].

³ Mowę dziecka – według J. Porayskiego-Pomsty [2015, s. 20] – można definiować na 3 sposoby: (1) jako okres, w którym dziecko przyswaja stopniowo sposoby porozumiewania się z otoczeniem zarówno w formie werbalnej (system językowy), jak i niewerbalnej (mimika, gesty); (2) jako charakterystyczne dla okresu dziecięcego, specyficzne, osobnicze sposoby i formy porozumiewania się z otoczeniem (od urodzenia do 12. r.ż.); (3) jako przedmiot badań interdyscyplinarnych z pogranicza psychologii i językoznawstwa.

kowa, 1968, s. 440–441]. Halina Zgółkowa wymieniła przykłady czasowników, które przyswaja sobie dziecko, dzieląc je na trzy grupy: ruch i poruszanie się (*biegać, jechać*), czynności i zdarzenia związane z mówieniem (*chwalić się, kłamać*) oraz wyrażenia dźwiękonaśladowcze (*mruczeć, stukać*) [Zgółkowa, 1987, s. 14]. Natomiast Stefan Szuman opisał czasowniki z podziałem na grupy semantyczne w mowie dzieci 2 i 4-letnich, podając poszczególne słowa w formie bezokolicznika. Zaobserwował, że 2-latki używały do 240 czasowników, tematycznie związanych głównie z zaspokajaniem potrzeb biologicznych (*jeść*), posesywnością (*chcieć, mieć*), nieprzyjemnymi uczuciami (*bać się*) oraz czynnościami ruchowymi (*isć, stać*). Natomiast liczba używanych czasowników przez 4-latki wzrosła do ponad 500 wyrazów, a ich zakres znaczeniowy poszerzył się o kategorie czynności wykonywanych przy użyciu narzędzi (*kosić*) i czynności umysłowych (*rozumieć*). Szuman w swoich badaniach podkreślał, że zajmował się przede wszystkim „treścią wyrazów, a nie ich postacią językową [...], co miało służyć wstępnej orientacji w materiale wyrazów”. Zaznaczył jednak, że z czasem materiał słownikowy badanych dzieci powinien zostać ponownie opracowany przy fachowej pomocy językoznawców [Szuman, 1968, s. 77–78].

Dziwi takie ostrożne i nieco schematyczne podejście do słowotwórstwa czasownika, który przecież obok nominalnej części mowy jaką jest rzeczownik, warunkuje istnienie gramatyki, a zatem i języka. Czasownik „stanowi strukturalny (konstytutywny) ośrodek zdania, wyznacza jego strukturę, otwiera miejsce dla składników semantycznych i syntaktycznych” [Urbańczyk, Kucala, 1999, s. 49]. Być może mniejsze zainteresowanie derywacją werbalną wynika z faktu, że czasowniki to części mowy, które nie zawsze poddają się prostej interpretacji znaczeniowej, bowiem za ich pomocą przekazujemy bogactwo semantyczne czynności, procesów i stanów związanych także ze sferą emocjonalną i abstrakcyjną języka. Znacznie łatwiej określić wartość konkretnego leksemu rzeczownikowego, ponieważ jego odpowiednik można wskazać w rzeczywistości pozajęzykowej. Inaczej bywa z czasownikiem, uwikłanym w sieć detali znaczeniowych, niekiedy trudnych do ustalenia.

Jan Tokarski definiuje czasownik jako „klasę wyrazów odmieniających się przez osoby [...] o żywych i prawidłowych związkach słowotwórczych, mających charakter seryjny” [1951, s. 15]. Tę powtarzalność (sekwencyjność), o której pisze Tokarski, można zaprezentować za pomocą analizy gniazdowej. Słowotwórstwo gniazdowe jest metodą badawczą szeroko rozpowszechnioną w językoznawstwie.

Dysponowanie opisem gniazdowym otwiera przed słowotwórstwem nowe możliwości. Pogrupowanie wyrazów motywowanych w gniazda słowotwórcze wokół wyrazów centralnych (podstawowych) pozwala widzieć wszystkie wyrazy hasłowe jako rezultaty kilku kolejnych operacji słowotwórczych, w których zastosowano różne techniki derywacyjne. Każdy łańcuch słowotwórczy ukazuje nie tylko powstałe wyrazy na różnych poziomach, ale także [...] środki słowotwórcze wyzyskane przy ich tworzeniu [Jadacka, 2003, s. 56–57].

Gniazdo słowotwórcze to zbiór leksemów powiązanych ze sobą stosunkiem motywacji bezpośredniej, pośredniej lub wzajemnej. Między wyrazami należącymi do jednego gniazda słowotwórczego istnieje sieć hierarchicznie uporządkowanych związków słowotwórczych. Typowe gniazda słowotwórcze reprezentują najczęściej strukturę trójstopniową, np.

<i>robić</i> (nd) >	(I) <i>zarobić</i> (dk) >	(II) <i>zarabiać</i> (nd) >	(III) <i>pozarabiać</i> (dk)
	<i>podrobić</i>	<i>podrabiać</i>	<i>popodrabiać</i>
	<i>nadrobić</i>	<i>nadrabiać</i>	<i>ponadrabiać</i>
	<i>wrobić</i>	<i>wrabiać</i>	<i>powrabiać</i>

Między strukturami heteromorficznymi II stopnia i wyższymi zachodzi stosunek motywacji pośredniej. Gniazdo słowotwórcze⁴ przedstawia pewną wspólnotę semantyczną, na podstawie której łatwiej dostrzec subtelne odcienie znaczeniowe wyrazów.

Celem artykułu jest przedstawienie mechanizmów tworzenia derywatów czasownikowych przez dzieci 5-letnie, zobrazowanie tych procesów za pomocą gniazd słowotwórczych oraz porównanie ich ze słowotwórstwem normatywnym. Nie bez przyczyny wybrano tę grupę wiekową, ponieważ – według Eve Vivienne Clark – zdolności formułowania sądów dotyczących morfologii ujawniają się u dzieci ok. 5 r.ż. Wtedy też można mówić o kształtowaniu się świadomej, refleksyjnej postawy wobec języka. O słuszności prowadzenia badań w zakresie kompetencji słowotwórczej dzieci w wieku przedszkolnym, świadczyć może wykorzystanie dziecięcej kreatywności językowej w terapii logopedycznej. Zdaniem Edwarda Łuczyńskiego, powoływanie przez dzieci nowych tworów językowych stymuluje ich aktywność w zakresie mówienia, pozwalając tym samym na doskonalenie mowy pod względem jakościowym [2011, s. 92].

Materiał źródłowy ograniczono wyłącznie do haseł czasownikowych, ponieważ jest to najslabiej opracowana część mowy w języku przedszkolaków. Badania przeprowadzono metodą poprzeczną, czyli w jednej grupie wiekowej, w kilku przedszkolach regionu łódzkiego. Uzyskane czasowniki pochodzą z zasłyszanych codziennych rozmów dzieci, z przeprowadzonych z dziećmi luźnych konwersacji, z tematycznie ukierunkowanych dyskusji, ale także w oparciu o konkretne pytania o dany czasownik. Takie przekrojowe postępowanie badawcze miało na celu wydobycie zarówno czasowników podstawowych, jak i wszelkich struktur heteromorficznych (pochodnych).

Czasowniki podzielono na formacje dewerbalne (odczasownikowe) i denominalne (odrzeczownikowe i odprzymiotnikowe) w celu zweryfikowania, czy dziecko 5-letnie wykazuje większe predyspozycje do tworzenia derywatów z pierwszej czy z drugiej grupy.

⁴ O możliwości opisu zasobu środków słowotwórczych w systemie gniazdowym pisał także Łuczyński [2011, s. 90–91].

⁵ W przypadku relacji słotwórczej wyrazów *hamulec* <> *hamować*, *zderzak* <> *zderzać* możemy mówić o motywacji wzajemnej; wyrazem wyjściowym w gnieździe słotwórczym uczyniono rzeczownik, gdyż dziecko odniosło się do konkretnego desygnatu.

- (II) *Ciociu, a po co oni tak to zaśrubowali?*
Ale tą dziurę musimy zaśrubić, żeby się nie rozwalilo.
Zobacz, prześrubało się z drugiej strony.
Tego się nie wyjmie, trzeba odśrubać.
- (III) *Ja nie umiem odśrubiwać, nie chce się kręcić.*
5. czary > (I) czarować > (II) zaczarować > (III) poczarowywać 'czarować
 (II) rozczarować każdego po kolei'
 'cofnąć czar'
- (I) *Czarodziej potrafi czarować.*
 (II) *Najpierw zaczarował go w myszę, a potem spowrotem rozczarował [odczarował].*
 (III) *Nas też chciał zaczarować, każdego poczarowywał paleczką i wyciągał piórko.*
6. masło > (I) maścić się 'o rękach: (II) namaścić (III) przemaścić
 ślizgać się od masła' > 'posmarować 'nałożyć za dużo
 chleb masłem' > masła'
- (I) *Ręce mi się maścią.*
 (II) *Ja nie umiem namaścić sobie chleba.*
 (III) *Mój brat sobie przemaśla kanapki i mama krzyczy.*
7. piana > (I) pianować się > (II) rozpianić
 (II) upianić się
- (I) *Mydło się pianuje i bańki leca.*
 (II) *Ciociu, Wojtek rozpianił całe mydło.*
Włosy mi się upianily od baniek.
8. dziura > (I) dziurzyć > (II) zdziurzyć 'zrobić dziury'
 (I) dziurować > (II) zadziurować 'zaszyć dziury'
- (I) *Ciociu, Marysia dziurzy mi kartkę.*
Chcesz dziurować ze mną papier?
 (II) *Dzięciół to może całe drzewo zdziurzyć.*
Babcia zadziurowała mi [spodnie], bo się rozerwało.
9. skórka > (I) skórkować się (II) odskórkować 'uciąć skórki'
 'o skórkach: zadzierać się' > (II) zaskórkować się 'zarosnąć skórką'
- (I) *Paznokcie mi się skórkują i mam plasterek.*
 (II) *Odkórkuj mi paluszka.*
Kiedy ta ranka się zaskórkuje [zagoi]?

10. kartka > (I) *kartkować* ‘rozsypywać kartki’ > (II) *odkartkować* ‘cofnąć kartkę’
(II) *zakartkować* ‘wyłożyć kartkami’

- (I) *Przestań tu kartkować, nie zasypuj podłogi.*
(II) *Czemu mi odkartkowałeś spowrotem książkę?*
Ciociu, cały dywan zakartkowałeś.

11. mgła > (I) *mglić się* ‘mgli się na dworze’ > (II) *odemglic się* ‘o mgle: zniknąć’

- (I) *Mój tata nie lubi jak się mgli, bo nic nie widać na drodze.*
(II) *Po śniadaniu już się odemgliło, bo słońce wstało.*

12. but > (I) *butnąć* ‘kopnąć butem’ > (II) *rozbucić* ‘zdjąć buty’
(II) *zabucić* ‘ubrudzić butami’

- (I) *Ciociu, a Alek butnął mnie w kostkę.*
(II) *Nie mogę rozbucić nogi.*
Powiem cioci Ani, jak zabuciłeś mi czapkę.

II. Odprzymiotnikowe (odniesienie do cechy desygnatu):

1. niski > (I) *niżyć się* > (II) *uniżyć się* > (III) *zniżywać się*
(II) *odniżyć się*

- (I) *Nie niż się, bo walniesz o stół.*
(II) *Jakby się odniżył [wstał], to mógłby sięgnąć.*
Musisz się uniżyć [przykucnąć], bo nie zobaczysz.
(III) *Samolot się zniżyje, żeby wylądować.*

2. cichy > (I) *ciszyć* > (II) *przyciszyć*
(II) *rozciszyć* > (III) *rozciszywać*

- (I) *Ciociu, on mnie ciszy, a ja też chce powiedzieć.*
(II) *Ja przyciszyłam, a ona rozciszyła.*
(III) *Idź sobie, nie rozciszywaj!*

3. duszny > (I) *dusznąć się* ‘robić się duszno’ > (II) *oddusznąć się* ‘zrobić się chłodniej’

- (I) *Jak się duszni na dworze, to burza się zbliża, a jak się odduszni, to się odbliża.*
(II) *Jak się duszni na dworze, to burza się zbliża, a jak się odduszni, to się odbliża.*

4. bliski > (I) *odbliżyć się* > (II) *odbliżać się*
(II) *zbliżać się*

(I) *Odbliż się [odsuń się] ode mnie.*

(II) *Jak się duszni na dworze, to burza się zbliża, a jak się odduszni, to się odbliża.*

5. zimny > (I) *zimnić się* 'oziębic się' > (II) *odzimnić się* 'zrobić się ciepło'
(II) *przymimnić* 'zaziębic'

(I) *Dzisiaj się zimniło na dworze.*

(II) *Zimne picie gardło przymimni i będziesz chora.*

Pani wczoraj mówiła, że jutro się odzimni i wyjdziemy na spacer.

Dewerbalne gniazda słowotwórcze

(brak odniesienia do konkretnego przedmiotu w rzeczywistości pozajęzykowej)

1. pędzić > (I) *rozpędzić* > (II) *rozpędzać* 'nabierać prędkości' > (III) *rozpędziwać*
(II) *napędzać* 'nadążać'

(I) *Za mało się rozpędził.*

(II) *Nie mogę za Tobą napędzić, ej, zwolnij!*

Zobacz jak mój samolot się rozpędza.

(III) *Nie rozpędziewaj go tak ciągle, bo kółka odlecą.*

2. musieć > (I) *namusić* > (II) *namuszać*
(I) *odmusieć się* 'odechcieć się'

(I) *Namusiłam się i dokończyłam rysować.*

Ciociu, już mi się odmusiało.

(II) *Nie namuszaj mnie!*

3. pchać się > (I) *napchać się* > (II) *napychać się* 'na kogoś'
(I) *odpchnąć się* 'przestać się pchać'

(I) *Janek napchał się chlebem i pluje na mnie!*

Odpchnij się ode mnie!

(II) *Ej, nie napychaj się na mnie!*

4. jechać > (I) *zjechać* 'na bok' > (II) *zjeżdżywać*
(I) *zjechać* 'przejechać po kimś'
(I) *odjechać* 'rozjechać'

- (I) *Muszę zjechać zatankować, a ty nie zjeżdżaj za mną, jedź dalej.
A ja widziałem na filmie, jak takiego pana samochód zjechał przez brzuch.
Nie naciskaj tak, bo wszystkie koła mu odjechały.*
- (II) *Muszę zjechać zatankować, a ty nie zjeżdżaj za mną, jedź dalej.*

5. spieszyć się > (I) wypieszyć się > (II) naspieszać

- (I) *Tak się dzisiaj wypieszyłam, że zapomniałam mojej teczki z rysunkiem.*
- (II) *Nie naspieszaj mnie!*

**6. chować się > (I) schować się > (II) schowywać się
(I) odchować się 'wyjść z ukrycia'**

- (I) *Ja już wiem, gdzie się schowali.
Igor, już się odchowaj, ja idę na zjeżdżalnię.*
- (II) *One się ciągle w to samo miejsce schowują.*

**7. szyc > (I) odszyć się 'urwać się'
(I) przyszyć
(I) rozszyc 'pozbawić szwów'
(I) uszyć > (II) uszywać**

- (I) *Ciociu, guzik mi się odszył. Możesz mi przyszyć?
Jak się urwał, to trzeba nitką go przyszyć.
A jak się coś uszyje, to można jeszcze rozszyc?*
- (II) *Żle uszywasz, bo nitka wisi; Babcia uszywała [uszyła] mi tą sukienkę.*

**8. śmiać się > (I) uśmieszyć się 'ucieszyć się' > (II) naśmieszać się
(I) odśmieszyć się 'przestać się śmiać'**

- (I) *Ciocia się uśmieszyła.
Nie mogę się odśmieszyć.*
- (II) *Przestań się już naśmieszać.*

**9. widzieć > (I) przewidzieć 'nie zauważyć, przeoczyć'
(I) odwiedzić 'stracić wzrok'**

- (I) *Ja to przewidziałam i dlatego nie pomalowałam.
Mój dziadek odwiedził i teraz nosi ciemne okulary.*

10. malować > (I) *namalować*
 (I) *zmalować* 'o farbie: zetrzeć'
 (I) *odmalować* 'zetrzeć'

- (I) *A ja namalowałam Wojtkę.*
Ciociu, zmaluj mi farbę ze stoliczka.
Jak mam teraz odmalować ten kolor?

11. móc > (I) *namóc* 'dać radę'
 (I) *odmóc* 'nie pomagać'
 (I) *podmóc* 'trochę pomóc'

- (I) *Ja nie namogę sama z tym pudłem.*
Ej, odmóż mi! [nie pomagaj mi]
Ciociu, podmożesz mi trochę?

Analiza gniazd słowotwórczych, w jakie układają się czasowniki tworzone i używane na co dzień przez dzieci 5-letnie pokazuje, że grupa verbów denominalnych jest bogatsza w wyrazy pochodne w porównaniu z grupą czasowników dewerbalnych. Derywacja denominalna ma charakter wielostopniowy, a powstające w ten sposób łańcuchy słowotwórcze mają najczęściej strukturę dwu- i trzy-stopniową, ale zdarzają się też formy czwartego stopnia, np. *pozahamowywać*. Wynika to zapewne z możliwości odniesienia się w trakcie procesu nominacji do konkretnego przedmiotu w rzeczywistości pozajęzykowej. Jako podstawa słowotwórcza dominuje rzeczownik, rzadziej zaś przymiotnik, co może również świadczyć o tym, że dziecko, tworząc wyraz pochodny, najpierw dostrzega przedmiot całościowo, a dopiero później jego atrybuty (cechy).

Gniazda dewerbalne (od podstaw czasownikowych) wydają się nieco uboższe, ponieważ osiągają jedynie pierwszy, czasem drugi poziom słowotwórczy. Taka frekwencja jest jak najbardziej zrozumiała, gdyż dziecko, tworząc odczasownikowe wyrazy pochodne, nie znajduje ich bezpośredniego odbicia w rzeczywistości, bazuje jedynie na wyobrażeniu o danym procesie czy stanie.

Podstawowe techniki derywacyjne służące kreowaniu nowych czasowników, zarówno denominalnych, jak i dewerbalnych to: sufiksacja i prefiksacja. Różnice w porównaniu z językiem normatywnym, wynikają z odmiennej dystrybucji afiksów. Na przykład w obrębie derywacji paradygmatycznej dzieci tworzą wyrazy pochodne o tym samym znaczeniu słowotwórczym, używając wymiennie różne przyrostki, np. *zaśrubować* i *zaśrubić*; *zdziurzyć* i *zdziurować*. Analiza gniazdowa pokazuje również rozbieżności w doborze prefiksów, np. *namusić* (zmusić), *podmóc* (pomóc), *zjechać* (przejechać), *wyspieszyć się* (pospieszyć się) itp. Ciekawa z punktu widzenia słowotwórczego wydaje się kategoria czasowników anulatywnych oznaczających cofnięcie, likwidację czyn-

ności nazwanej podstawą słowotwórczą. Dzieci 5-letnie najchętniej sięgają po prefiks *od-*, który nota bene wyspecjalizował się w polszczyźnie ogólnej w tej właśnie funkcji (*odkopać – zakopać, odkryć – zakryć, odwiązać – zawiązać*). Jednak tworzone, na zasadzie analogii, dziecięce derywaty to typowe neologizmy słowotwórcze, nie występujące w słownikach języka polskiego, np. *odbliżyć, odhamować, odzderzywać, odkartkować, odemglić* itp. Interesujące i zupełnie jeszcze niezgodne z normą języka ogólnego są wielokrotne formy czasownika (iterativa) typu: *zahamowywać, pozderzywać się, odrubywać, poczarowywać, rozciszywać, rozpędziwać, zjeżdżiwać*, tworzone także na zasadzie podobieństwa za pomocą przyrostka *-iwać/-ywać*. Z analizy gniazdowej wylania się również trudny dla przedszkolaków problem aspektu czasownika. Perfektywizację czasowników włącza się w zakres słowotwórstwa oraz semantyki werbalnej, ponieważ podstawową funkcją prefiksów, obok nadawania znaczenia wyrazom pochodnym, jest wprowadzanie aspektu dokonanego. Kategoria ta informuje albo o całościowym ujęciu czynności wraz z jej zakończeniem (aspekt dokonany), albo ukazuje czynność w przebiegu (aspekt niedokonany) [Grzegorzewska, 1993, s. 455]. Materiał źródłowy pokazuje, że możemy mówić o swego rodzaju dwuaspektowości czasowników u 5-latków, która na tym etapie rozwoju mowy objawia się pod postacią trudności w przekształcaniu form niedokonywanych na dokonane, o czym mogą świadczyć użyte w kontekście wyrazy, np. *hamowywać* (w zn. ‘zahamować’ *Tatę od razu hamowywał, ale i tak się zderzyli*), *zimnić się* (w zn. ‘oziębnić się’ *Dzisiaj się zimniło na dworze*) czy *uszywać* (w zn. ‘uszyć’ *Babcia uszywała mi tą sukienkę*). Charakterystyczne dla dzieci 5-letnich jest powoływanie neologizmów semantycznych, czyli wyrazów istniejących we współczesnej polszczyźnie w identycznej formie, ale używanych w odmiennym znaczeniu, np. *rozczarować* ‘cofnąć czar’ (nie w zn. ‘zawieść kogo’), *kartkować* ‘rozsyptywać kartki’ (nie w zn. ‘przeglądać kartki w książce’), *przewidzieć* ‘przeoczyć’ (nie w zn. ‘przeczuć coś’) itp. W mowie dzieci przedszkolnych dochodzi także do procesu kontaminacji, czego przykładem jest czasownik *uśmieszyć się*, powstały na skutek połączenia wyrazów *uśmiechnąć się* oraz *cieszyć się*.

Podsumowanie

Rozwój systemu słowotwórczego u dziecka polega na wydobyciu słów z potoku mowy, ich identyfikacji, następnie wydzieleniu w danym słowie tematu słowotwórczego oraz afksu, co w rezultacie prowadzi do rozpoznania znaczenia i przyporządkowania wyrazu do określonych kategorii ontologicznych systematyzujących rzeczywistość. Nie jest to zadanie łatwe. Celem analizy gniazdowej czasowników było zobrazowanie mechanizmów, jakimi rządzi się system słowotwórczy dzieci 5-letnich i porównanie go z językiem normatywnym. Na podstawie zebranego materiału udało się ustalić, że werbalny system

słowotwórczy 5-latków jest jeszcze nieco rozchwiany. Tę niestabilność widać przede wszystkim w:

- zupełnie przypadkowym doborze afiksów, czego efektem są liczne neologizmy słowotwórcze (*rozbuć, przemaślić, odniżyć się*);
- używaniu słów w znaczeniu niezgodnym z normą językową (neosemantyzmy);
- tworzeniu kontaminacji (*uśmieszyć się*);
- stosowaniu „reguły kontrastu”, zgodnie z którą każdą czynność można anulować, np. *odbliżyć się, odniżyć się, odkartkować*;
- budowaniu niepoprawnych form wielokrotnych (*rozciszywać, zderzywać się, zniżywać się*);
- problemach z tworzeniem aspektu dokonanego.

Dzieci 5-letnie bardzo chętnie tworzą werbalne struktury pochodne, jednak najczęściej proces ten odbywa się na zasadzie pewnych zbieżności cech. Zwykle sięgają po wybrany, upodobany przez siebie typ słowotwórczy, stosując swoisty szablon leksykalny, np. przyrostek *-iwać/-ywać*, powtarzający się w kolejnych gniazdach słowotwórczych:

- (I) *hamować* – (II) *hamowywać* – (III) *zahamować* – (IV) *zahamowywać*;
- (I) *śrubować* – (II) *odśrubać* – (III) *odśrubiwać*;
- (I) *zderzyć się* – (II) *zderzywać się* – (III) *pozderzywać się*;
- (I) *niżyć się* – (II) *uniżyć się* – (III) *zniżywać się*.

W ten sposób powstają tzw. ciągi analogiczne, polegające na automatycznym kopiowaniu poznanych modeli słowotwórczych. U podstaw mechanizmu analogii leżą: podobieństwo i poznanie. Zatem dziecko, tworząc określone ciągi słowotwórcze, musi wykazać się sprawnością kojarzenia pojedynczych wyrazów, na wzór których uzupełnia kolejne szczeble gniazda słowotwórczego. Proces ten w efekcie świadczy o ogromnym zaangażowaniu językowym młodego umysłu i jego potężnym wysiłku intelektualnym, bo jak pisał Jan Baudouin de Courtenay, myślenie językowe polega na „ciągłej i nieustającej asymilacji, [...] ożywianiu niezrozumiałego przez wiązanie go ze zrozumiałym” [Baudouin de Courtenay, 1974, s. 190].

Bibliografia

- Banaszkiewicz Agnieszka, 2011, *Fleksja werbalna w mowie dzieci pięcioletnich*, Lublin.
- Baudouin de Courtenay Jan Nieciśław, 1974, *Spostrzeżenia nad językiem dziecka*, Wrocław.
- Chmura-Klekotowa Maria, 1971, *Neologizmy słowotwórcze w mowie dzieci*, „Prace Filologiczne”, XXI, s. 99–235.

- Clark Eve Vivienne, 1978, *Awareness of language: Some evidence from what children say and do*, w: Anne Sinclair, Robert J. Jarvella, Willem J. M. Levelt (eds.), *The child's conception of language*, Berlin, s. 17–43.
- Grzegorzczak Renata, 1993, *Kategorie gramatyczne*, w: Jerzy Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Wrocław, s. 445–458.
- Jadacka Hanna, 2003, *Zagadnienie motywacji słowotwórczej w opisie gniazdowym*, w: Mirosław Skarżyński (red.), *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia. Metoda zastosowania*, Kraków, s. 29–49.
- Kaczmarek Leon, 1953, *Kształtowanie się mowy dziecka*, Poznań.
- Kaczmarek Leon, 1988, *Nasze dziecko uczy się mowy*, Lublin.
- Kozłowska Ewa, 1991, *Fleksja podstawowych kategorii wyrazów w mowie dzieci pięcioletnich*, cz. I, „Poradnik Językowy”, 9, s. 399–406.
- Kozłowska Ewa, 1992, *Fleksja podstawowych kategorii wyrazów w mowie dzieci pięcioletnich*, cz. II, „Poradnik Językowy”, 1, s. 60–67.
- Krasowicz-Kupis Grażyna, 2004, *Rozwój świadomości językowej dziecka. Teoria i praktyka*, Lublin.
- Łobacz Piotr, 1996, *Polska fonologia dziecięca. Studia fonetyczno-akustyczne*, Warszawa.
- Łuczyński Edward, 2002, *Fleksja języka polskiego z punktu widzenia ontogenezy mowy*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językowego”, LVIII, s. 157–165.
- Łuczyński Edward, 2004, *Kategoria przypadku w ontogenezie języka polskiego, czyli o wchodzeniu dziecka w rzeczywistość gramatyczną*, Gdańsk.
- Łuczyński Edward, 2011, *Rozgryzając tajniki mowy. Wiedza o języku polskim dla logopedów*, Gdańsk.
- Muzyka-Furtak Ewa, 2010, *Konstrukcje słowotwórcze w świadomości językowej dzieci niesłyszących*, Lublin.
- Porayski-Pomsta Józef, 2015, *O rozwoju mowy dziecka. Dwa studia*, Warszawa.
- Przetacznik-Gierowska Maria, 1994, *Od słowa do dyskursu. Studia nad mową dziecka*, Warszawa.
- Przetacznikowa Maria, 1968, *Rozwój struktury i funkcji zdań w mowie dziecka*, w: Stefan Szuman (red.), *O rozwoju języka i myślenia dziecka*, Warszawa, s. 383–629.
- Rocławski Bronisław, 1993, *Słuch fonemowy i fonetyczny*, Gdańsk.
- Smoczyńska Magdalena, 1986, *The Acquisition of Polish*, w: Dan Isaac Slobin (ed.), *The Cross-linguistic Study of Language Acquisition*, Vol. 1, New Jersey, s. 595–686.
- Smoczyńska Magdalena, 1997, *Przyswajanie systemu gramatycznego przez dziecko*, w: Halina Mierzejewska, Maria Przybyś-Piwkowska (red.), *Rozwój poznawczy i rozwój językowy dzieci z trudnościami w komunikacji werbalnej*, Warszawa, s. 42–53.
- Smoczyński Paweł, 1955, *Przyswajanie przez dziecko podstaw systemu słowotwórczego*, Łódź.
- Szuman Stefan, 1968, *O rozwoju języka i myślenia dziecka*, Warszawa.
- Tokarski Jan, 1951, *Czasowniki polskie. Formy, typy, wyjątki. Słownik*, Warszawa.
- Urbańczyk Stanisław, Kucala Marian (red.), 1999, *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Zarębina Maria, 1965, *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Zarębina Maria, 1994, *Język polski w rozwoju jednostki. Analiza tekstów dzieci do wieku szkolnego. Rozwój semantyczny języka dziecka. Dyskusja nad teorią Chomskiego*, Gdańsk.
- Zgólkowa Halina, 1987, *Ilościowa charakterystyka słownictwa współczesnej polszczyzny*, Poznań.

Summary

The key objective of this article is to supplement few existing works concerning linguistic skills of pre-school children in relation to word building. The article discusses the topics of children's verbal word-formation development in the speech ontogenesis. To describe this phenomenon, a nest analysis is used, which, in a clear manner allows to capture derivative techniques and word-formation means used on different levels of linguistic system by 5 year-olds. The nest description method, although wide-spread in linguistics, has not been used in speech therapy research, so far. The article is the first one which presents, how a pre-school child supplements subsequent levels of a given word-formation nest in relation to a verbal derivation.